

Po niecałych trzech dobach odpoczynku Giallorossi wybiegną ponownie na boisko. Późnym sobotnim popołudniem zespół Rudiego Garcii zmierzy się na własnym boisku z Veroną, w meczu piątej kolejki Serie A. Totti i spółka wygrali pierwsze cztery spotkania i chcą podtrzymać dobrą passę. Rywal spisuje się również bardzo dobrze, mając na koncie osiem punktów w czterech meczach. Zapowiada się ciekawe widowisko.

Zespół Verony schodził przegrany ze Stadio Olimpico w ostatnich siedmiu meczach. Gialloblu zdobyli ostatni punkt w Rzymie 5 lutego 1989 roku, gdy padł bezbramkowy remis. Ostatnie wyjazdowe zwycięstwo pochodzi z 1973 roku, choć zostało odniesione przez Veronę na neutralnym terenie w Arezzo. Dlatego też, na Stadio Olimpico, Roma przegrała z Hellas tylko raz, 23 marca 1969 roku, gdy padł wynik 1-2 i był to zarazem drugi pojedynek obydwu drużyn w historii w Rzymie. We wspomnianych siedmiu meczach, Roma aż sześciokrotnie aplikowała rywalom co najmniej trzy gole. Tak było też przed rokiem, gdy w pierwszym meczu przed własną publicznością, Giallorossi pokonali Veronę 3-0. Pierwsze trafienie było samobójcze, potem bramki zdobyli Ljajic i Pjanic. Serb trafił też w ostatnim oficjalnym pojedynku drużyn, gdy w styczniu, na Stadio Bentegodi, Roma wygrała 3-1. Ogółem bilans pojedynków drużyn w Rzymie to 17 wygranych Giallorossich, 6 remisów i 2 porażki.

W tym sezonie Roma jak na razie tylko wygrywa. Giallorossi mają komplet punktów w lidze oraz wygraną na inaugurację Ligi Mistrzów. Cztery zwycięstwa ligowe dają drużynie Garcii prowadzenie w Serie A obok Juventusu. Giallorossi rozpoczęli sezon od ważnej wygranej z Fiorentiną. Później czoła Romie próbowało stawić Empoli, ale trafienie samobójcze zagwarantowało Tottiemu i spółce komplet punktów. Po wygranej 5-1 z CSKA Moskwa, przyszedł czas na Cagliari. W ostatnią niedzielę Giallorossi wygrali pewnie 2-0, kontrolując wynik. Najtrudniejszą przeprawę zespół miał w ostatnią środę, gdy dopiero gol w 88 minucie, zdobyty przez Pjanica, zapewnił komplet punktów. Roma straciła za to w Parmie pierwszego gola w Serie A i przez ową bramkę ma minimalnie gorszy bilans goli od Juventusu. W Parmie widać było przede wszystkim zmęczenie, które pogłębia się z każdym meczem. To efekt maratonu meczowego, za którego jesteśmy półmetkiem. Przed drużyną jednak, tuż po pojedynku z Veroną, arcyważne mecze z Manchesterem City i Juventusem. Rudi Garcia powtarza jednak, że zespół skupia się na danym spotkaniu, a on sam nie kalkuluje przed kolejnymi pojedynkami. Trudno jednak w to uwierzyć, skoro w meczu z Parmą wymienił bocznych obrońców i dwójkę atakujących i tak będzie

również prawdopodobnie jutro.

W składzie rotuje też Mandorlini. Trener Verony wypuścił w środowym pojedynku z Genoą siedmiu innych graczy w porównaniu do niedzielnego pojedynku z Torino. Efektem tylu zmian był drugi w sezonie remis, z którego wszyscy jednak byli zadowoleni. Gialloblu przegrywali bowiem z Genoą 0-2, aby zdołać wyrównać. Od remisu rozpoczął się też sezon w wykonaniu Verony. Podopieczni Mandorliniego przywieźli ważny punkt z Bergamo, gdzie zremisowali bezbramkowo. Lepiej było już dwa tygodnie później, w Weronie. Toni i spółka wygrali 2-1, a sukces powtórzyli w Turynie, pokonując 1-0 Torino. Dzięki tak dobrym wynikom, Verona zgromadziła osiem punktów i zajmuje szóste miejsce w tabeli, ale z zaledwie oczkiem straty do trzeciego Udinese. Podopieczni Mandorliniego zdobyli w czterech meczach pięć bramek, a stracili trzy, z czego wszystkie na własnym boisku. Na wyjazdach zatem, defensywa Verony nie straciła gola. To zasługa, m.in. Rafaela Marqueza, byłego obrońcy Barcelony, który zasilił latem Gialloblu.

W zespole z Werony działa się zresztą w oknie transferowym sporo. Drużynę opuścili przede wszystkim Iturbe i Romulo, którzy trafili do Romy i Juventusu. Odszedł też Marquinho, który przebywał w zespole Hellas od stycznia. Obok wspomnianego Marqueza, zespół zasilił inny były gracz Barcelony, Javier Saviola, który zadebiutował w środowym pojedynku z Genoą. Właśnie z zespołu Rossoblu przyszedł dobry znajomy Romy, Tachtsidis oraz Jankovic. Z Monaco wypożyczono Obbadiego, z Juventusu Sorensena, z Atalanty Brivio. Z Bologny, za 1,3 mln euro, pozyskano Christodouloupoulosa. Za darmo przybył z Cagliari Nene, a z Aarau Mołdawianin Ionita, który mówi w pięciu językach i który jest najlepszym strzelcem zespołu, z dwoma trafieniami. Kadra przeszła zatem małą rewolucję. Mimo strat Iturbe czy Romulo, tak wielkie zmiany nie wprowadziły problemów na starcie sezonu. Jak na razie zespół z Werony aspiruje do podobnego wyniku jak w poprzednim sezonie czyli walki o pozycję w pierwszej połówce tabeli.

-

-

Forma Romy:

24.09.2014, 4 kolejka Serie A: Parma – ROMA **1-2** (Ljajic, Pjanic)

21.09.2014, 3 kolejka Serie A: ROMA-Cagliari **2-0** (Destro, Florenzi)

17.09.2014, 1 kolejka CL: ROMA – Cska **5-1** (Iturbe, Gervinho **x2**, Maicon, gol samobójczy)

13.09.2014, 2 kolejka Serie A: Empoli – ROMA **0-1** (gol samobójczy)

30.08.2014, 1 kolejka Serie A: ROMA – Fiorentina **2-0** (Nainggolan, Gervinho)

Forma Verony:

24.09.2014, 4 kolejka Serie A: VERONA Genoa 2-2 (Tachtsidis, Ionita)

21.09.2014, 3 kolejka Serie A: Torino – VERONA **0-1** (Ionita)

15.09.2014, 2 kolejka Serie A: VERONA – Palermo **2-1** (Toni, gol samobójczy)

31.08.2014, 1 kolejka Serie A: Atalanta – VERONA 0-0

24.08.2014, Coppa Italia: VERONA - Cremonese **3-0** (Toni, Moras, Christodouloupoulos)

Rudi Garcia powołał dokładnie tych samych piłkarzy, co w środę. Wyjściowa jedenastka będzie jednak już inna, również z uwagi na to, że już we wtorek Giallorossi zmierzą się z Manchesterem City. Po słowach Garcii można wyczytać, iż da szansę Paredesowi. Odpocząłby Nainggolan, który jako jedyny gracz z pola, rozegrał do tej pory wszystkie minuty. Na prawą obronę wróci być może Maicon, z kolei na lewej pojawi się ponownie Holebas, tak aby Cole, zagrał na świeżo z Manchesterem City. Do zmian dojdzie też najpewniej w ataku, gdzie zagrają Destro i Florenzi, którzy w środę weszli z ławki. Trzecim atakującym będzie Ljajic lub Gervinho, ze wskazaniem na Serba, gdyż Iworyjczyk ostatnio nie odpoczywał.

Największym problemem trenera gości będzie brak pierwszego i rezerwowego bramkarza, a także trójki obrońców, którzy wypadli po środowym meczu z Genoa. Między słupkami, podobnie jak w środowym meczu z Genoa, stanie 19-letni Gollini. Na środku obrony zabraknie Rafaela Marqueza. Obok niego, z linii defensywnej wypadli też Agostini i Martic.

Przypuszczalny skład Romy:

De Sanctis

Maicon Manolas Yanga-Mbiwa Holebas

Pjanic Keita Paredes

Florenzi Destro Ljajic

Kontuzjowani: Balzaretti, Strootman, Castan, Astori, Iturbe, Borriello, Ucan, De Rossi

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: -

Poza kadrą: Curci

Przypuszczalny skład Verony:

Gollini

Sorensen Moras Marques Brivio

Ionita Tachtsidis Obaddi

Jankovic Toni Taleb

Kontuzjowani: Marquez, Benussi, Rafael, Martic, Sala, Christodoulopoulos, Agostini, Hallfredsson

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: -

-

Sobotni mecz poprowadzi **Carmine Russo**, który sędziował do tej pory 10 meczów z udziałem Romy. Giallorossi wygrali 7 z nich, a 3-krotnie schodzili z boiska przegrani. Ostatnim meczem, który sędziował, był pojedynek Roma-Juventus z końcówki sezonu, który zespół Garcii przegrał 0-1. Ostatnie zwycięstwo pochodzi ze stycznia 2014, 3-0, w domowym spotkaniu z Livorno. Kibice Romy pamiętają Russo z września 2010 z pojedynku z Brescią, gdzie wyrzucił z boiska Mexesa i podyktował rzut karny dla rywala za faul przed "szesnastką", nie gwizdząc też dwóch ewidentnych "jedenastek" dla Romy. Wspomniany arbiter prowadził do tej pory tylko jeden mecz z udziałem Verony. 27 kwietnia 2014 roku zespół Hellas pokonał 4-0 Catanię.

Ostatnie pojedynki zespołów:

26.01.2014: Verona – ROMA 1-3 (Halfredsson – Ljajic, Gervinho, Totti)

01.09.2013: ROMA – Verona 3-0 (Cacciatore – sam., Pjanic, Ljajic)

13.01.2002: ROMA – Verona 3-2 (Assuncao, Cassano, Batistuta – Mutu **x2**)

26.08.2001: Verona – ROMA 1-1 (Oddo – Samuel)

01.04.2001: ROMA – Verona 3-1 (Montella **x2**, Batistuta – Camoranesi)

Spotkanie pokaże *Orange Sport*. Start o 17:55.

Autor: abruzzi